KORRESPONDENT HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiéj.

Dnia 23 Grudnia — Nro 99. — Roku 1843.

DYREKCJA UBEZPIECZEŃ.

Stosownie do przepisów art. 10 Postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 9 Lipca 1816 roku i art. 3 Postanowienia Rady Administracyjnéj Królestwa, z d. 10 (22) Października 1833 roku podaje do wiadomości powszechnéj zdanie sprawy, z czynności w roku 1842, jak następuje:

A. Ubezpieczenie własności nieruchomych.

I. Stan funduszu.

S t a n c z y n n y.

a) Podług ogłoszonego zdania sprawy za rok 1841 pozostało zbywającego funduszu rub. sr. 315,816 kop. 17 1|2

b) Rozpisane składki w r. 1842 wynoszą — — — rs. 474,543 kop. 20 —

c) Procent od gotowizny posiadanej wynosi — — — 25,.91 kop. 43 —

d) Dochody nadzwyczajne, jako to: zwrot nieprawnie podniesionych wynagrodzeń za pogorzele i umorzenie przyznanych wynagrodzeń, wynoszą — 1,661 kop. 28 1|2

Łącznie rs: 817,512 kop. 9 —

S t a n b i e r n y.

a) Wynagrodzenia za pogorzele, przyznane w roku 1842 wynoszą — — — rs: 486,101 kop: 18 1|2

b) Koszta administracji na Dyrekcją Ubezpieczeń — — rs: 43,512 kop; 75 —

c) Na pomoc dla biura Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych, dla Kass Powiatowych do dyspozycji Kommissji Rządowéj Przychodów i Skarbu, i dla Najwyższéj Izby Obrachunkowéj, razem rs. 12,500 kop: — —

d) Na utrzymanie Warszawskiéj Komendy Pożarnej — — rs: 18,000 kop: — —

e) Wydatki, na mocy oddzielnych upoważnień władz wyższych poczyn. rs: 14,971 kop 1 1|2.

f) Ubyło funduszu przez umorzenie niedoborów i zwrot niewłaściwie opłaconych składek ogniowych rs. 360 kop. 66 —

Łącznie rs. 575,245 kop. 61 —

P o r ó w n a n i e.

Stan czynny — — rs: 817,512 kop. 9 —

Stan bierny — — — 575,245 kop. 61 —

Zbywałoby więc, rs: 242,266 kop. 48 —

Ze zaś oprócz wzwyż wymienionych wydatków, pozostają do rozpoznania wynagrodzenia za pogorzele doniesione lub likwidowane, wynoszące rs. 144,199 kop. 25 1|2

Zbywa więc tylko rs. 98,067 kop. 22 1|2

II. Wartość zabudowań do ubezpieczenia należących.

Wartość ubezpieczona z końcem roku 1841 wynosiła rub. sr. 93,089,317 kop. 50

W ciągu r. 1842 powiększyła się o rub. sr. 2.142,682 kop. 50

Z końcem roku 1842 wynosi rub. sr. 95,232,000 kop. —

III. Pogorzele.

Wyszczególnienie przyczyn	Ilość pogorzeli	Wysokość wynagrodzenia. Przyznanego r. sr.	kop.	Nieprzyznanego r. sr.	kop.
Z pioruna . . .	17	9,496	52 1|2		
Ze złego stanu budowli	132	18,801	74		
Z nieostrożności .	415	86,326	90	60,840	—
Z podpalenia . .	212	151,436	60 1|2		
Z niewiadomych przyczyn	511	62,707	19	67,018	28
Łącznie	1187	331,767	06	127,858	28

Ogólna ilość pogorzeli w porównaniu z rokiem 1841 zmniejszyła się o 155, skutkiem śledztw przez Sądy karne prowadzonych, w przedmiocie dochodzenia przyczyn pogorzeli i nadużyć.

Składka na rok 1842 rozpisaną była od 15 rub wartości:

1. Od zabudowań po miastach, do klassy I-éj należących po . . . . kop. 2
2. Od zabudowań po miastach, do klassy II-éj oddziału I go należących po . . . . . . kop. 8
3. Od zabudowań po miastach, do klassy II-ej oddziału IIgo należących po . . . . . . kop. 10
4. Od zabudowań po wsiach, po . . . . kop. 8

oprócz oddzielnéj składki, po kopiejce 1 od 15 rubli srebrem wartości zabudowań, tak ubezpieczonych jako i nieubezpieczonych, bez różnicy klas i rozmaitego niebezpieczeństwa, która na mocy Ukazu Najjaśniejszego Pana, z dnia 16 (28) Kwietnia i Postanowienia Rady Administracyjnéj Królestwa z dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1839 roku, na zaspokojenie długu dawnego Towarzystwa Ogniowego, z epoki po koniec roku 1816 ustanowiona, i w roku 1842 rozpisaną została.

B. Ubezpieczenie własności ruchomych.

IV. Wysokość ubezpieczenia.

Z końcem roku 1841 pozostało ubezpieczonych ruchomości za — — — — rs: 4,419,456 kop 71 1|2

Przybyło w ciągu roku 1842 za rs: 7,437,019 kop 27 —

Razem rs: 11,856,475 kop 98 1|2

Ubyło w tymże roku za rs: 6,083,177 kop 85 1|2
Pozostało na rok 1843 za rs: 5,823,298 kop 12 —

V. Wpływ składki od ubezpieczeń.

W ciągu roku 1842 wpłynęło składki od przyjętych ubezpieczeń — — — rs. 48,748 kop 72 —

VI. Stan funduszu.

S t a n c z y n n y.

a) Remanent z roku 1841 wynosił rs. 51,420 kop 17 —
ab) Wpływ składki w roku 1842 rs. 48,748 kop 72 —
c) Procent od summ pozostałych w remanencie rs. 2,051 kop 60 1|2
Łącznie rs. 102,220 kop 49 1|2

S t a n b i e r n y.

a) Przyznano i wypłacono wynagrodzenia za pogorzele rs. 12,189 kop 84 1|2
b) Zwrócono składki — 9 kop — —
c) Koszta Administracji — 6,685 kop — —
Łącznie rs. 17,883 kop 84 1|2

P o r ó w n a n i e.

Stan czynny rs. 192,220 kop 49 1|2
Stan bierny — 17,883 kop 84 1|2
Pozostawałoby więc na rok 1843 rs: 84,336 kop 65 —
Potrącając jednak od tego:
a) Należytość za pogorzel nierozpoznaną rs: 2,503 kop 65
b) Wpływ ze składek w roku 1842 pobranych od ubezpieczeń na rok 1843 pozostałych, wynoszących r: 21,412 kop 98
Razem rs. 23,916 kop 63 —
Pozostaje zatem zapasu, żadną należytością nieobciążonego rs 60,420 kop 2 —
Nadto pozostaje funduszu:
a) W depozycie na rachunek kosztów założonego rekursu rs. 90 kop — —
b) Wpływ z wymierzonéj kary za niewłaściwe użycie znaków ubezpieczenia rs. 15 kop — —
c) Za świadectwa ubezpieczenia rs. 1,143 kop 59 —
Łącznie, rs. 1,248 kop 59 —

VII. Porównanie lat 1841 i 1842.

Z dniem ostatnim Grudnia 1841 roku zbywało funduszu rub. srebr. . . . . 38,062 kop. 29 1|2
Z dniem ostatnim Grudnia 1842 r zbywa funduszu . . . . . rub. sr. 60,420 kop. 2
Stan więc funduszu ruchomości korzystniejszy był w r. 1842, aniżeli w r. 1841 o 22,357 kop 72 1|2

C. Fundusze ubezpieczenia własności nieruchomych dawnéj epoki po koniec roku 1816.

Stan czynny.

a) Rozpisane składki w r. 1842 wynoszą . . . . . . rub sr. 68,495 kop. 36 1|2
b) Przybyło do zaległości z mocy dzielnych rozporządzeń . rub. sr. 1,183 kop. 56
c) Procent od kapitału pozostałego 2,605 kop —
Łącznie, rub. sr. 72,283 kop 92 1|2

Stan bierny.

a) Podług ogłoszonego zdania sprawy za r. 1841, dług po potrąceniu funduszów wynosił rub. sr. 313,566 kop 51
b) Koszta administracji w r. 1842 r sr. 5,700 kop. —
Łącznie, rub. sr. 319,266 kop. 51

Porównanie

Stan czynny rub. sr. 72,283 kop. 92 1|2
Stan bierny rub. sr 319,266 kop. 51
Pozostaje do zaspokojenia w latach następnych rub. sr. 246,982 kop. 58 1|2

W ciągu upłynionego roku 1842.

a) Zgłosili się interessanci do Dyrekcji Ubezpieczeń po wynagrodzenia za pogorzele, w epoce po koniec roku 1816 zdarzone, o wypłacenie summy . rub. sr. 415,547 kop. 10
b) Wypłacono na też pogorzele summę . . . . . . rub. sr. 23,155 kop. 16
c) Rozpoznano dowody na . rub sr 86,000 kop —
d) Wydano świadectwa na . rub sr 49,353 kop 35

VIII. Obrót gotowych funduszów Dyrekcji Ubezpieczeń

Remanent gotowizny z końcem roku 1841 pozostałéj wynosił . . . rub sr 1,081,242 kop 68 1|2
Wpłynęło w roku 1842 rub sr 609,996 kop 55 1|2
Razem rub rr 1,691,293 kop 25
Wydano w roku 1842 rub. sr. 522,014 kop. 62 1|2
Pozostało z końcem r 1842 rub sr 1,169,194 kop 62 1|2
Z którego to funduszu:
1 Złożono w Banku Polskim rub sr 1,115,715 kop —
2 W Kassie Dyrekcji Ubezpieczeń znajduje się a) w gotowiźnie r s. 44,161 k. 48 1|2
b) w Listach Zastawnych i innych papierach r s. 9,220 k. 7 1|2
53,381 kop 56 1|2
3 W zaliczeniach po potrąceniu depozytów rs. 98 kop 6 1|2
Łącznie jak wyżéj rs. 1,169,194 kop 62 1|2
Z powyższego funduszu należy:
A) Do instytucji ubezpieczeń własności nieruchomych nowéj epoki od r. 1817 rs. 973,673 kop 57 1|2
B) Do instytucji ubezpieczeń własności ruchomych rs: 84,336 kop 65 —
C) Do instytucji ubezpieczeń własności nieruchomych dawnéj epoki po koniec roku 1816 rs: 111,184 kop 40 —

w Warszawie dnia 3 (15) Grudnia 1843 roku,
Członek Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchow: Radca Stanu, Prezes (podpisano) F: H: Skarbek.
Naczelnik Kancellarji (podp:) Dziarkowski.

WYJMEK Z PODRÓŻY PO HISZPANJI.

(z Tygodnika Rolniczego Kasp.)

Płaszczyzna, na któréj wznosi się o 50ciu wieżach miasto Walencja, jest bez żadnéj wątpliwości jedną z najpiękniejszych okolic półwyspu iberyjskiego. Zwana od poetów rajem, od mieszkańca ogrodem, dla rolnika i prawodawcy przedstawia ku panuce jeden z najpiękniejszych przykładów. Agronom znajdzie na téj żyznéj równinie płody rolnicze całego świata i wszystkich klimatów: uprawę wzorową i teorje najnowsze w praktyce od wieków. Prawodawca znajdzie rozwiązany problem ustawy rolniczej, któréj siłę ręka czasu uświęciła, a pod któréj opieką rozwinęła się pomyślność téj bogatéj krainy. Nazywać będę ustawą rolniczą ten przepis policyjny, zachowany od czasów Maurów, mający na celu rozdzielanie do skrapiania i zlewu gruntów, wody 7miu głównych kanałów, za pomocą których cała ta równina została zamieniona w ogród, które wśród najwiękrzych upałów dostarczają wilgoci spieczonéj od słońca ziemi. Zdziwiony tą pięknością wegetacji, spędziłem kilka tygodni na obeznaniu się z położeniem téj okolicy, systemem irrygacji (gruntozlewu), uprawą, siejbą i pracą około roli, starałem się ocenić i dojść do źródła téj pomyślności, co mi bez trudności przyszło, z powodu licznych stosunków, których mi położenie moje całkowicie przemysłowo rolnicze dostarczyło. W treści bogactwo téj żyznéj równiny wypływa z zaprowadze-

nia irrygacji i z dobrych praw, w obyczaj zamienionych, co jéj dobroczynny wpływ całkowicie zachowały. Okolica i płaszczyzna, na któréj się wznosi Walencja aż do podnoża gór, zdaje się być bez najmniejszéj wątpliwości, krajem wydartym wodom Śródziemnego morza przez przylądek Kanel i skałę Kullera (Dullera), które naniesionym piaskom przez prędy morskie wzajemnie zamykały drogę, utworzyły i tworzą ciągle nowy, tak, że już port morski jest prawie o milę odległy od miasta.

Trzy rzeki zbiegają z gór w okolice tego miasta, Guadalayiar, Xucar i Paleneja, i te to rzeki dostarczają wody do zlewu i skropienia najpiękniejszych dolin w okolicy Walencji, jako to doliny dawnego Saguntu etc., resztę swéj żyznej wody oddają ku zbogaceniu gruntu ogrodu Walencji. Zaprowadzenie tego systemu irrygacji (zlewu) jedni przyznają Rzymianom inni Maurom, według mnie tym ostatnim należy się przyznać ten zaszczyt bo oni rzetelnie rolnictwo za podstawę pomyślności krajowéj uważali. Rzymianie macoszo tylko nad krajem zdobytym zwykli byli panować. To jest pewna, że Jakób Iszy król Aragonji, po zdobyciu Walencji na Maurach w roku 1239 potwierdził ustawy i przepisy rolnicze Maurów względem sposobu użycia wody kanałów do skrapiania i zlewu gruntow ogrodu Walencji i razem dostarczenia wody potrzebnéj miastu. Nie będę wchodził w dłuższe opisania pod względem historycznym, wspomnę o zasadzie technicznéj, służącéj za podstawę w rozprowadzeniu wód, po czem przystąpię do opisu sądownictwa trybunału (Acequieros), nakoniec przebiegnę po krótce główniejsze płody i rodzaj uprawy, zastosowany dla nich w kraju. Kanały które w Walencji nazywają (Acequias) Asekias, rozprowadzają wodę po całéj równinie, że z łatwością za wyjęciem stawidła, każdy właściciel skropić i zalać może swe pólko. Ilość wody jest dostateczna nawet dla suchego lata. Słuzy na rzekach są porobione wzorowo, tak, że na teraz przy postępie nauki budownictwa wodnego, nic lepszegoby nie można wymyśleć. Część gruntów może być zupełnie żalana stosownie do rodzaju rośliny, któréj się użycza tego nawozu płynnego, jak się to dzieje przy uprawie ryżu; innym zaś gruntom zalewają tylko brózdy, jakoto dla grochu białego etc.

Prawodawstwo i sądownictwo rozdzielania i administrowania wód i kanałów, jest zabytkiem czasów, gdy zdrowy rozsądek zastępował piśmienne i długie ustawy tegoczesne, i zaszczyt robią narodowi, na którego łonie mogło się tak łatwo w obyczaj zamienić. Są to ustawy napisane przez sprawiedliwego rolnika, ktory umiejętnie umiał usunąć obrońcę sądowego, prokuratora sędziego i zastąpił ten szereg przez sąd rolników, gdzie sędzia oskarżony i prawodawca mają interes działać ku wspólnemu dobru. Zbiór przepisów i ustaw, każdy pojmie łatwo bez wielkiego mozołu i nauki, skoro tylko mają na celu jego dobro, i skoro od młodości nazwyczai się widzieć, na jaką karę każdy czyn, w którym on samowolnie i w brew interesowi innych działał, zasługuje. Każdy kanał ma swego syndyka, dozorcę od robót naprawy i szlamowania kanału, i nakoniec strażnika, na którego pieczy polega rozdział wody. Trzej ci urzędnicy wybierani są większością głosów i właścicieli gruntów, które użyźnia kanał. Syndycy rządzą rocznie te stowarzyszenia, przyjmują chętnie te urzęda, bo wiedzą, ile znajdą uległości i posłuszeństwa dla swych sprawiedliwych wyroków. Tenże jednak nie jest wypadkiem opinji jednego z nich, większość tylko głosów ma władzę godzenia i sądzenia spraw. Trybunał rolników złożony jest z 7 syndyków od 7 kanałów służących do skrapiania. Trybunał zbiera się w czwartek pod przysionkiem kościoła metropolitalnego. Kapituła jest w obowiązku dostarczania mu ławkę, na któréj zasiadają sędziowie. Wybór miejsca wystawionego na zmianę czasu, na wszystkie niedogodności placu publicznego, zdaje się na pierwszy rzut oka rzeczą dziwną; ale zazwyczaj go uświęcił, i zdaje się, że pierwszy, co oznaczył to miejsce, miał na celu nadać całą powagę wyrokowi sędziego, który go wydaje w przysionku Boskim i pod okiem ludu całego.

Wyrok tylko jest ważnym skoro jest wydanym na miejscu wskazanem dla zbioru sądu; gdzieindziej wydany jest nieprawny, przysionak tylko świątyni nadaje mu cechę nieodwołalną. Taką czcią rolnik i Hiszpan jest przejęty dla tego dawnego obyczaju sądownictwa wód, że nikt nie śmie w tym celu projektować zmianę, aby nie podkopać przez jednę reformę téj świętéj budowy. Sąd zbiera się co czwartek, jak powyżéj wspomnieliśmy, o dwunastéj w południo. Głębokie milczenie dowodzi, o ile sprawiedliwość obudza czci. Dwunasta bije, sędziowie dotychczas pomięszani z ludem, zasiadają na ławie i naówczas strażnik kanału, do którego należy grunt oskarżonego, powołuje go, żeby się stawił przed sądem; skoro tenże nadejdzie strażnik opowiada, dla czego go powołał przed sąd; syndyk tegoż samego kanału zadaje oskarżonemu pytania, roztrząsa z nim wspólnie jego usprawiedliwienie, daje mu czas do obrony, i skoro żaden z sędziów nie zadaje mu nowych pytań, syndyk opowiada treściwie stan sprawy swym kolegom, którzy się naradzają i syndyk ogłasza ich wyrok. Kiedy dwaj sędziowie potrzebują rozmowy tajemnéj, nakrywają swoje głowy mantą, rodzaj płaszcza, z tkaniny urobionéj jak dywan, w formie worka rozprutego z jednéj strony. Wyrok jest słuchany w głębokiem milczeniu; sądzony oddala się po zrobionym ukłonie bez najmniejszego szemrania. Zdaje się, widząc ten obraz, że oskarżony nie traci z uwagi, że kiedyś i on będzie sędzią, szanuje w sobie władzę, która go na teraz dosięgła, opiekuje się nim ciągle, a może wesprze nazajutrz w jego najdroższym interesie. Jeżeli spór zachodzi między dwoma stronami, strony sobie wzajemnie odpowiadają, i skoro sędziowie zrozumieją interes, nakazują im milczenie, a syndyk ogłasza im wyrok. Jeśli zaś która z stron nie chce się stawić przed sądem, strażnik odbiera rozkaz zatrzymania jéj wody, aż póki się nie stawi na czwartek przyszły; a skoro jeszcze trwa w uporze, dosięga go kara pieniężna i nakoniec w trzecim tygodniu wymazany z listy pożytkujących z zalewu. Na wypadek, gdy jedna z stron w sporze jest jeden z możnych właścicieli, dawnych grandów Hiszpanji, i gdyby w uporze trwała, co do stawienia się, trybunał posyła burmistrza Walencji, który przyprowadza przed sąd oskarżonego lub jego rządzcę, i nie masz przykładu żeby jakakolwiek bądź władza silniejszą się pokazała, jak ten wieśniaczy trybunał. Całą tajemnicą téj siły prawodawstwa, posłuszeństwa sądowi, jest jego uświęcenie przez czas i zamienienie go w zwyczaj. Bez wątpienia los rolnictwa od niego zależy.

Podobna ustawa tyle jest odległą od naszego sposobu widzenia rzeczy, że dziwić się trudno, że jéj wiele osób w Europie nie zna i niepojmuje. Żeby mieć tyle czci dla niéj, trzeba ją widzieć na miejscu, w kraju, który cię dziwi ciągle umiejętnem rozprowadzeniem wody, korzystaniem z spadku téjże, tak, że 40 młynów znalazło dla siebie pomieszczenie, a co więcéj, gdyby w kraju chciano zmienić system budowy kół hydraulicznych, z łatwościąby zdwojono ich siłę. Zajęty wyszukaniem, zamienieniem jednego z młynów na papiernią, miałem sposobność ocenienia tego nowego bogactwa, które zawsze prawie połączyć można z kanałami, do zlewu gruntów służącemi.

Kanały te mają zwyczajnie 5 do 6ciu łokci szerokości; obrachowałem dwa pomniejsze, objętość upływającéj wody na minutę przy stawidłach rzeki, nie przechodzi 2.000 stóp sześciennych i każdy z nich służy do skrapiania najmniéj dwóch mil kwadratowych.

Kassa stowarzyszenia każdego kanału, służy ku utrzymaniu ich w czystości; każdy z właścicieli składa pewną summę rocznie na ten cel: część pieniędzy pozostałych w kassie stanowi odwieczny fundusz na zapomogę nieszczęściem dotkniętemu mieszkańcowi.

Nakoniec pozostaje mi jeszcze dodać, że sądzę, iż system tego sądownictwa i dozoru kanałów, czas okazał za najwłaściwszy, i myślę, że go można zastosować w każdym kraju gdzie własność jest podzielona.

Mianowani wyborem współużywających dobroczynnego wpływu wody tego nawozu płynnego, znają potrzeby nie tylko stron ale i roli, i starają się, aby jedno, ani drugie na zwłoce nie cierpiało. Kanały noszą nazwisko wiosek okolicznych, jakoto: Kanał królewski Moncada. Kanały Quart, Tormos, Mestalla, Tawara, Rescania i Rowella. (Dokończenie nastąpi).

POROWNANIE PSZENICY ZIMOWÉJ Z JARĄ.

W wielu miejscach gdzie pszenica zimowa się udaje, wypuszczono niesłusznie z gospodarstwa pszenicę jarą. Iani nie uprawiając roli, ani nawożąc takowéj jak pszenica potrzebuje, żądali, żeby pszenica jara, która prędko rośnie, w suche lata się powiodła. Dla czegożby nie brać więcéj pieniędzy za pszenicę jarą, niż się bierze za jęczmień i owies? Pan Ebersberg wystawia korzyści obiedwóch pszenic w ten sposób:

1. Pszenica jara dobra ma też samę wartość pieniężną co ozima, i tylko niepomyślne plony zmniejszyły jéj wzięcie, bo trudno żądać, żeby złe ziarno z powodu złéj uprawy i złego gruntu miało wyrównać pszenicy oziméj.

2. Wszelkie gatunki pszenicy wołochatéj (Triticum durum) prędzéj dojrzewają, niż pszenicy gołki (Triticum vulgare). Pszenica jara i wołochata wtenczas jest pożądaną, gdy późno siać wypada.

3. Wszędzie, gdzie pszenica ozima się udaje, będzie i jara, zwłaszcza gdy komu nie wystarczy czasu w jesieni do uprawy pod ozimą pszenicę.

4. W gruntach nieżyznych, piaszczystych, zachwaszczonych i w okolicach bardzo ciepłych nie można siać jaréj pszenicy, bo się nie uda, chociażby ozima pszenica się tam udawała. W okolicach gdzie mało deszczów przypada, trzeba wybierać grunta niskie.

5. Ponieważ jara pszenica sieje się wtenczas, kiedy chwasty bujają, trzeba zatém grunt miéć oczyszczony. Dogadzając jéj prędkiemu wzrostowi, trzeba ją siać na świéży i obfity nawóz, na którymby ozima pszenica wylęgła; pszenica zaś jara mając grubszą słomę mocniéj na pniu się trzyma.

6. Jarą pszenicę trzeba gęściéj siać niż ozimą, bo ta prędko rosnąc mało bocznych zdźbeł puszcza, mniejsze ma ziarno, ale na kopy licząc, wyjdzie toż samo.

7. Gdy jara pszenica późniéj dojrzewa, trzeba ją wcześnie siać. Pszenica, która późniéj dojrzewa, podpada śnici, ale za to od mrozu nie cierpi tyle, co pszenica ozima, bo ją mróz przed wysypaniem zaskoczy.

8. Chociaż jara pszenica, gdy się uda, na słomę tyle wydaje, co ozima, jednakże będzie ziarna o 3cią lub 4tą część mniéj.

9. Łatwiéj jest jarą pszenicę na ozimę obrócić, niż przeciwnie, co dopiero po kilku latach przy wygodnéj jesieni da się uskuteczuić.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

ZBOŻE.

Wrocław 18 Grudnia. — Od niejakiego czasu dowozy zboża były liczniejsze, a zatém i wybór co do gatunków łatwiejszy, co mianowicie do pszenicy było bardzo dogodném. Prócz tego interesa zbożowe w tym roku nader są trudne, i daleko większego wymagają doświadczenia i znajomości rzeczy niżeli w zeszłym roku, gdyż z sześciu partji zaledwie się jedna wybierze, co ją za granicę wyprowadzić można, a nadto strzedz się należy wszelkiego rodzaju podstępstw i oszukaństw przy kupnie. Do sąsiednich prowincji Czeskich, Saskich i Szląska górnego utrzymuje się dotąd regularny odbyt dobréj pszenicy, w skutek czego ceny na górnych targach zawsze są wyższe niżeli na targach miejskich, i przez to wywóz do portów morskich utracił znaczną ilość najlepszych gatunków pszenicy. Ceny zeszłego tygodnia były o 1 talar niższe, i dla tego uskuteczniono kilka znacznych zakupów na zagraniczne obstalunki. Tego zaś tygodnia ceny znowu o jeden talar podskoczyły w skutek lepszych doniesień na wiosenne dostawy, co zapewne wywoła większą konkurencję kupcow. Dobrą żółtą pszenicę 87 funt. przedaje się teraz po 46 tal. — 88 funt. po 47 do 47 i pół talara za 25 szefl. Kahn-biała pszenica mocno jest poszukiwaną, gdyż jest nieco ważniejsza, lecz za 88 fun. płacą nawet chętnie 49 talar. 89 fun. 50—51 talarów.

Londyn 15 Grudnia. — Dowozy z zagranicy od 4 do 8 Grudnia wynosza: 2170 kwarterów pszenicy. Londyńska cena pszenicy jest w przecięciu 53 szylingów jedenaście pensów za kwarter (43 złp za korzec.)

Ceny przecięciowe w ostatnich tygodniach wynoszą: pszenicy 51 szyl: 4 pense; jęczmienia 31 szyl: 8 pen:; owsa 19 sz. żyta 30 sz: 7 pen.; grochu 31 sz: 10 pen.

Ceny przecięciowe w ubiegłych sześciu tygodniach są: Pszenicy 51 szyl: 5 pen:; jęczmienia 31 szyl: 10 pen:; owsa 18 szyl: 8 pen.; żyta 30 szyl:; grochu 31 szyl: 10 pens.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 22 Grudnia 1843.		żądają R. s.	żądają k.	dają R. s.	dają k.
1. WEXLE.					
Berlin 100 taliarów	2 M.	92	10	—	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	91	88	91	65
Hamburg 300 m. k.	2 M.	138	45	138	15
Londyn fun. sterlin.	3 M.	6	33	6	31
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sreb.	1 M.	99	50	—	—
Petersburg ditto.	1 M.	100	—	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	74	45	—	—
Wiedeń 150 zł. reńskich	2 M.	96	30	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Rossyjskie Imperjały.		—	—	—	—
Holend dukaty nowe		—	—	—	—
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Ausjryjackie bilety bankowe za 150 złr.		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Listy zastawne białe, daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
ditto ditto nowe		14	70	14	3
Obligi skarbowe na zł. 1000		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na zł. 500		89	25	—	—

Wartość kuponu kop. 30 1/2.